

# Ludzie śmieci podrzucają

Data publikacji: 17.04.2011 20:10

□

**„Wolność, Tomku w swoim domku”- mówi znane powiedzenie. Są jednak sytuacje w których lepiej nie kierować się tymi wytycznymi, bo może nas to „słono” kosztować.**

Na dzikich wysypiskach śmieci można znaleźć niemal wszystko, począwszy od starych opon, gruzu, plastikowych butelek, po torby foliowe, resztki farb, sprzęt AGD...Spora część odpadów wyrzucana jest do lasów i przydrożnych rowów, niestety śmieci często trafiają też na nasze posesje. Na nieogrodzony teren z łatwością inni wyrzucają to, co jest im nieprzydatne.

Pamiętaj ...

**- Na właścicielu i zarządcy terenu spoczywa przywrócenie stanu pierwotnego, czyli uprzątnięcie śmieci-** wyjaśnia Janusz Sikora zastępca komendanta Straży Miejskiej w Cieszynie - **Za nieporządek na swojej posesji odpowiada właściciel -zarządca, który często, jeśli teren nie jest ogrodzony nie ma najmniejszego wpływu na zaśmiecanie tego miejsca.**

Na prywatnych posesjach nie może być bałaganu i rozrzuconych śmieci o tym mówi Regulamin utrzymania czystości i porządku.- **Odpady muszą być gromadzone w specjalnie do tego celu przeznaczonych pojemnikach i odprowadzone na zasadzie umowy z jednostką wywozową. Gruz i popiół mogą być czasowo składowane na posesjach, jednak musi być odpowiednie zabezpieczenie terenu i odpady muszą być systematycznie usuwane. Także nawet na swojej posesji nie możemy sobie pozwolić na bałagan -** podkreśla J. Sikora.

W zeszłym roku Straż Miejska w Cieszynie podjęła 610 interwencji dotyczących czystości, a samego zanieczyszczenia terenu 384. Wygląda na to, że ta liczba zostanie pobita. -**W tym roku interwencji dotyczących zanieczyszczenia terenu było już 186-** informuje zastępca komendanta.

Ile zapłacimy za zanieczyszczenie miejsca publicznego ? Jak wynika z Kodeksu wykroczeń za zanieczyszczenie miejsca publicznego grozi kara do 500 złotych, jednak sprawa może również zostać skierowana do sądu.

**- Często zdarza się, że ludzie podrzucają śmieci na przystankach autobusowych w reklamówkach i workach. Mieszkam w wieżowcu, okno mam akurat usytuowane w tym kierunku, więc jestem świadkiem tego procederu - podjeżdża samochód, podrzuca worek ze śmieciami i szybko odjeżdża. Potem wszystko to wala się po ulicach -** mówi mieszkanka osiedla Liburnia - **co za ludzie...**